Głos Św. Mikołaja

MIESIĘCZNIK PARAFIALNY

* Parafia p.w. św. Mikołaja w Świebodzicach * nr 1(75) * styczeń 2023 *

JASEŁKA przedstawione przez wychowanków DPS dla Dzieci w Świebodzicach

JASEŁKA przedstawione przez wychowanków Domu Pomocy Społecznej dla Dzieci w Świebodzicach prowadzonego przez Zgromadzenie Sióstr Szkolnych de Notre Dame – jako życzenia świąteczne i podziękowanie za dobrą współpracę ze Stowarzyszeniem Charytatywno-Opiekuńczym im. bł. Marii Teresy Gerhardinger, a także dla personelu Domu.

WIZYTA ŚW. MIKOŁAJA W NASZEJ PARAFII

fotoreportaż na str. 2-3

Tradycyjnie 6 grudnia przeżywaliśmy w kościele uroczystość św. Mikołaja, która jest zarazem naszym odpustem parafialnym. Po uroczystej Mszy Świętej pod przewodnictwem ks. bp. Marka Mendyka, biskupa świdnickiego, do dzieci przyszedł św. Mikołaj, który rozdał prezenty każdemu, kto wytrwał do końca.

WIZYTA ŚW. MIKOŁAJA W NASZEJ PARAFII

DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW BUDŻETU PAŃSTWA

MINISTERSTWO SPRAW WEWNĘTRZNYCH I ADMINISTRACJI
FUNDUSZ KOŚCIELNY

Remont Dachu Plebani Parafii pw. Św. Mikołaja w Świebodzicach

DOFINANSOWANIE 100 000,00 zł
CAŁKOWITA WARTOŚĆ 261 360,33 zł

NASZE REMONTY

Wewnętrzne drzwi wejściowe do kościoła po renowacji

Niedziela, 1 stycznia, Świętej Bożej Rodzicielki, Maryi

Obchodzimy dziś święto Maryi, Matki Bożej, Tej, która wydała na świat Syna Bożego. A oddając cześć Matce, oddajemy ją także Jezusowi, Jej Boskiemu Synowi.

Na pierwszy rzut oka może wydawać się dziwne, że dzisiejsza Ewangelia skupia się na pasterzach, którzy przyszli zobaczyć nowo narodzonego Jezusa i odeszli, wielbiąc Boga. Z pewnością w sercu Maryi w tamtym momencie rozbrzmiewała pieśń chwały, a wdzięczność i uwielbienie dla Boga przepełniały Ją.

Oto stało się to, co zwiastował Jej anioł Gabriel – porodziła Chłopca, który stanie się Zbawicielem świata. Opowieść pasterzy o chórach anielskich wielbiących Boga i o tym, co usłyszeli o Jej Dziecięciu nie zdziwiła Jej, ale stanowiła radosne potwierdzenie tego, co czuła i co wiedziała.

Maryja pragnie prowadzić ludzi do Jezusa i zachęcać ich do oddawania Mu chwały także teraz. Jest to prawdopodobnie Jej najważniejsze życzenie dla nas na progu nowego roku. Ona wie najlepiej, jak wiele mamy powodów, by wychwalać Jej Syna! Możemy wielbić Go, bo będąc Bogiem, stał się człowiekiem, umarł na krzyżu dla naszego zbawienia i zmartwychwstał! Możemy błogosławić Go, bo nauczył nas się modlić. Możemy wywyższać Go za to, że dał nam swego Ducha i uczynił nas dziećmi Bożymi. Nigdy nie wyczerpiemy wszystkich powodów, by wychwalać Jezusa!

Postanów sobie, że w 2023 roku będziesz częściej i goręcej uwielbiać Jezusa. Jeśli dotąd nie miałeś takiego nawyku, z początku może nie być ci łatwo włączyć do swojej codziennej modlitwy uwielbianie Jezusa. Czasem trudno znaleźć odpowiednie słowa, ale zawsze możemy zacząć od podziękowania Jezusowi za Jego dobrodziejstwa. Możemy wychwalać Go za to, że przebacza nam grzechy. Możemy radować się Jego wiernością i miłością bez granic.

Kiedy uczymy się praktykować modlitwę uwielbienia, zawsze możemy prosić o pomoc Maryję, Matkę Boga i naszą Matkę. Wzorem takiej modlitwy jest dla nas „Magnificat”, Jej pieśń chwały (Łk 1,46-55). A największą pociechą jest dla nas świadomość, że Maryja oddaje chwałę Jezusowi razem z nami – i to przez cały rok!

„Wielbi dusza moja Ciebie, mój Panie! Raduje się duch mój w Tobie, moim Zbawcy!”

JASEŁKA przedstawione przez wychowanków DPS dla Dzieci w Świebodzicach

„Maleńki tak, bezbronny tak kocha jak nikt,
On daje wszystko, czego brak.
Czego już nie widzi świat:
Poranek słońca, uśmiech, płacz...
To dzięki Niemu masz, co masz...
A kiedy znów przychodzi na świat,
Daje nam wiele nadziei”(autor nieznany)

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Józefowi Siemasz , Księżom wikariuszom: Grzegorzowi Banda i Michałowi Gibek oraz wszystkim parafianom naszej wspólnoty parafialnej świętego Mikołaja w Świebodzicach składamy serdeczne życzenia świąteczne. Niech Nowonarodzony Jezus obdarzy błogosławieństwem oraz pokojem nasze serca, wspólnoty i domy. Niech napełni nas nową nadzieją i mocą z wysoka. Niech Maryja i Jej Oblubieniec św. Józef będą zawsze z nami na drogach naszego życia i wypraszają nam Jego moc i miłość na każdy dzień Nowego 2023 Roku.

8 rocznica powstania Wspólnoty Katolickiej Odnowy w Duchu Świętym „Dzieci Żyjącego Boga”

17 listopada nasza Wspólnota świętowała 8 urodziny. Rozpoczęliśmy Eucharystią, po której udaliśmy się do domu parafialnego na uroczystą agapę. Tam uwielbialiśmy Boga i cieszyliśmy się sobą nawzajem. Zwieńczeniem uroczystości był urodzinowy tort. Nie zabrakło też prezentów i przepysznego jedzenia. Świętowaliśmy ten dzień z radosnymi sercami jak dzieci, bo przecież nimi jesteśmy – Dziećmi Żyjącego Boga!!!

Bogu niech będą dzięki za dar Wspólnoty, za wszystkie łaski, którymi nas obdarzył i które na nas czekają, za kapłanów opiekunów i księdza proboszcza, za wszystkie osoby, które tworzą naszą wspólnotę, te które w niej były i te, które Bóg do nas przyprowadzi.

Piątek, 6 stycznia, Objawienie Pańskie

Pomyślmy, jak trudna i uciążliwa była podróż Mędrców. Jeśli, jak twierdzi większość badaczy, przybyli oni z Persji, musieli przebyć ponad 1500 kilometrów. Byli więc w drodze około czterech miesięcy. Wioząc ze sobą tak cenne skarby, jak złoto, kadzidło i mirra, byli narażeni na ataki zbójców i drogowych rabusiów. Do tego dochodziły jeszcze zwyczajne niedogodności podróży, owe „drogi tonące w śniegu i lodowaty wiatr”, jak mówi poeta, Thomas Stearns Eliot, w wierszu „Podróż Trzech Króli”. Pewnie wiele razy nachodziła ich pokusa, by zawrócić i udać się do domu.

Na domiar złego, po przybyciu do Jerozolimy przekonali się, że nie ma tam żadnego „nowo narodzonego Króla żydowskiego” (Mt 2,2). Musieli udać się do Betlejem i „wypytywać starannie”, gdzie znajduje się Dziecię Jezus (Mt 2,8). Co za wspaniały wzór wierności i wytrwałości! A przecież byli to poganie, którzy nawet nie oddawali czci Bogu Izraela!

W tym dniu, kiedy pierwsi poganie oddali cześć Panu Jezusowi, naśladujmy ich przykład w naszej własnej drodze ku Niemu.

Kiedy droga ucznia Jezusa wydaje nam się „tonąca w śniegu”, a wiatr zbyt „lodowaty”, przypomnijmy sobie Mędrców przemierzających dziesiątki kilometrów, aby ujrzeć Jezusa.

Kiedy kłamstwa diabła i ułuda tego świata próbują obrabować nas z wiary, przypomnijmy sobie Mędrców strzegących swoich skarbów.

Kiedy droga do świętości wydaje nam się dłuższa niż sądziliśmy lub pojawia się na niej nieoczekiwany zakręt, przypomnijmy sobie Mędrców wędrujących z Jerozolimy do Betlejem, aby szukać Dzieciątka.

Mędrcy „bardzo się uradowali”, gdy znaleźli Pana (Mt 2,10). Podobnie i twoja wytrwałość zostanie nagrodzona głęboką radością, jaka płynie z poznania ogromu miłości Jezusa. Z pewnością warto podjąć tę podróż i nie żałować wysiłku!

„Jezu, daj mi wytrwale dążyć do Ciebie, abym mógł oglądać Twoją chwałę.”

Święta Bożego Narodzenia bez alkoholu?

W pierwszym roku I wojny światowej w Wigilię nastąpił rozejm. Front przemienił się w miejsce tchnące prawdziwie braterską atmosferą. Na ziemi niczyjej żołnierze stawiali choinki, rozmawiali, jedli świąteczne potrawy i... pili alkohol. Około 100 000 niemieckich i brytyjskich żołnierzy śpiewało kolędy, za które wspólnie nagradzali się brawami. Był to pierwszy raz, gdy mężczyźni mogli się poznać, uścisnąć dłonie, czy opowiedzieć o sobie. By uczcić świąteczną atmosferę, urządzono nawet mecz piłkarski. Ochota do walki zniknęła i wigilijny rozejm (również za sprawą wypijanego alkoholu) na wielu frontach przeciągnął się do Nowego Roku. W takich okolicznościach trudno wyobrazić sobie dalszy przebieg wojny. Po świętach, dowódcy obu armii surowo zabronili podobnych zachowań, nadając im rangę zdrady. Już na początku stycznia wznowiono brutalne walki, a walczący powrócili do okopów.

W bardzo wielu polskich rodzinach sytuacja jest niczym na wspomnianym froncie. Trwające latami rodzinne spory o najczęściej błahe sprawy mają swoje zawieszenie broni w święta. Święta Bożego Narodzenia, to czas kiedy wypada jednak odwiedzić starzejących się rodziców i rodzeństwo. Pokazać dzieciom babcię, dziadka, ciocie i wujków. Zapoznać ich z kuzynami i kuzynkami. Spory wiszą jednak w powietrzu i w niejednym domu może być trudno przeżyć to Boże Narodzenie na trzeźwo.

Jak co roku pojawia się pytanie czy alkohol jest potrzebny na świątecznym stole? Przed takim dylematem staje w święta wiele rodzin. Z jednej strony katolicy chcą spędzić ten szczególny czas przestrzegając przykazań, a z drugiej pragną uczcić Boże Narodzenie pijąc alkohol.

Określanie zasad spożywania alkoholu w święta może dotrzeć do bardzo niewielkiej liczby rodzin. Nikt nie zabrania spożywania alkoholu w święta Bożego Narodzenia. Zasada jest natomiast taka, aby czynić to z umiarem. Wielu katolików żyje w przekonaniu, że gdyby picie alkoholu było grzechem, Jezus nie zamieniłby w Kanie Galilejskiej wody w wino. Duchowni katoliccy stawiają sprawę jasno – grzechem jest nie picie, ale nadużywanie alkoholu. I to zarówno w Boże Narodzenie, jak i w inne dni w ciągu roku liturgicznego.

Podczas kolacji wigilijnej powinniśmy raczej powstrzymać się przed stawianiem na stół butelek z mocnym alkoholem (wódka, koniak). Jeśli proponuje się w pewne dni abstynencję, to nie ze względu na samo wypicie kieliszka wina do obiadu. Raczej dlatego, że biesiadnicy nie poprzestają zazwyczaj na jednej tylko lampce. Zwykle taka świąteczna impreza przy stole kończy się w atmosferze niegodnej tego dnia czy święta, co prowadzi również do demoralizowania dzieci. Wiele osób uważa, że nie można zakazać picia alkoholu wszystkim, tylko dlatego, że niektórzy nie radzą sobie ze swoimi problemami. Może właśnie dlatego, że przy stole pojawiają się osoby, które nadużywają alkoholu warto zrezygnować z lampki wina, kieliszka nalewki czy wódki. Szczególnie warto to uczynić dla osób, które uznały swoją bezsilność wobec alkoholu i utrzymują abstynencję. Większość z tych osób jest po terapii i uczęszcza na mitingi anonimowych alkoholików. Często są to ich pierwsze (w dorosłym życiu) święta przeżyte bez alkoholu. I zapewniam Was, że bardzo, bardzo długo będą je wspominać.

Ryszard Stochła

W dniach od 6 do 10 grudnia 2019 r., na zlecenie Wirtualnej Polski, zostały przeprowadzone badania, które miały na celu zbadanie, czy Polacy podczas Świąt Bożego Narodzenia piją alkohol.

1. Większość Polaków nie pije alkoholu podczas Wigilii. Aż 66 proc. respondentów odpowiedziało przecząco na pytanie: „Czy pijesz alkohol w Wigilię Bożego Narodzenia?”. Jedynie 23 proc. stwierdziło, że w ich domu obecne są napoje wyskokowe. Co ciekawe, kiedy dopuszczamy obecność alkoholu na wigilijnym stole, to jest to zazwyczaj wino – wskazało na nie aż 72 proc.

2. Z przeprowadzonych badań wynika, że jedynie 15 proc. badanych poszło na pasterkę po wypiciu alkoholu. 63 proc. odpowiedziało, że nigdy tego nie zrobiło.

3. Trzeźwa Wigilia – nietrzeźwe święta. O ile podczas Wigilii zachowujemy wstrzemięźliwość od alkoholu, tak podczas pierwszego i drugiego dnia świąt pozwalamy sobie na jego wypicie. Podczas tych dni zdecydowana większość Polaków, bo aż 56 proc. badanych, spożywa napoje wyskokowe. Abstynencję zachowuje 32 proc. Do doprowadzenia się w stan upojenia alkoholowego w czasie świąt przyznaje się 22 proc. badanych.

4. Picie przy dziecku. Niepokojące są jednak statystyki, jeśli chodzi o picie przy dzieciach. Okazuje się, że aż 49 proc. Polaków pije alkohol podczas świąt w obecności dzieci. 10 proc. nie jest w stanie określić, czy zdarza im się picie w obecności najmłodszych, a 41 proc. sprzeciwia się takiej praktyce.

Źródło: https://zywienie.abczdrowie.pl/

BOŻE NARODZENIE – CZAS RADOŚCI I TRADYCJI

Niebo dzisiaj z ziemią połączone,
Wyśpiewuje wdzięczności pienie
Dzięki Bogu czyni nieskończone
Za zjawione ludziom Zbawienie.
Radość nasza z Mesyjasza i wszystkiemu stworzeniu (....)
Brzmijze, świecie wesoło, wydaj rozgłos wokoło:
NIECHAJ CHWAŁA BOGU będzie w niebie.

Jan Gołaski

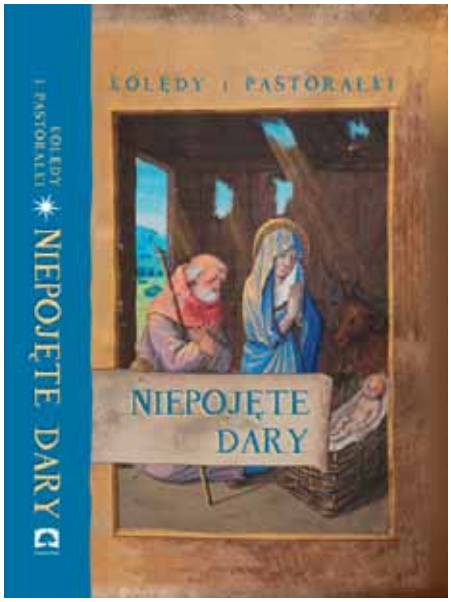

Polskie kolędy opowiadające o niepojętych darach, które otrzymujemy z Nieba, same są szczególnie cennym darem, jaki otrzymaliśmy od poprzednich pokoleń. Opinię taką czerpiemy od Jana Gołaskiego, autora książki: Kolędy i pastorałki. Niepojęte dary.

Nastał długo wyczekiwany dzień... Taki niepowtarzalny, zgodnie ze słowami piosenki taki zdarza się tylko raz do roku..., a zarazem dni świąteczne. Aby zadość było naszej polskiej tradycji, łamiemy się opłatkiem, składając życzenia, jest choinka, śpiewamy kolędy. Wieczór to nad wyraz osobliwy: radosny i straszny zarazem, kiedy to nie ma rzeczy niemożliwych – tak wyraża się Hanna Szymanderska opisując czas świąteczny w Polskich tradycjach świątecznych. Świętowanie pełne radości przy stole, gdzie naczelne miejsce zajmuje, biały kawałek chleba, czyli wigilijny opłatek. Kajetan Kraszewski z Romanowa napisał do słynnego, Józefa Ignacego przebywającego na wygnaniu, w Dreźnie w wierszu Z opłatkiem, wyrażając swój zachwyt dla tej tradycji:

Do siego roku życząc panu bratu (...) / ślę Ci opłatek. / Dla nas on zawsze świętość wyobraża. /

Pamiątkę łaski udzielonej z nieba. / A oprócz skarbu branego z ołtarza, własny kęs chleba(...) /

Ojców to naszych obyczaj prastary(...) Symbol braterstwa, miłości i wiary... ŚWIĘTY OPŁATEK

Wiele jest miejsc na świecie związanych z Bożym Narodzeniem. Jednym z najbardziej znanych jest Rzymskie Betlejem, czyli Santa Maria Maggiore, Bazylika Matki Bożej Śnieżnej, gdzie umieszczone są relikwie żłobka betlejemskiego. W związku z tym, jest ona jednym z najważniejszych miejsc, związanych z Bożym Narodzeniem. Bazylika należy do Stolicy

Niedziela, 8 stycznia, Chrzest Pański

Dlaczego doskonały Syn Boży przyjął chrzest? I my, jak kiedyś Jan, dziwimy się, gdy Jezus wchodzi w wody Jordanu. Był przecież bezgrzeszny, nie potrzebował nawrócenia.

Otóż Jezus uczynił to ze względu na nas. Przyjmując chrzest nawrócenia od Jana, utożsamił się z nami w sposób pełny i niezwykle osobisty. Tego dnia przyjął doskonały plan Boży, by „wypełnić wszystko, co sprawiedliwe” (Mt 3,15) i wziął na siebie wszystkie nasze grzechy. Możemy sobie wyobrażać, że Jego pierwsze kroki po wyjściu z wody były zarazem pierwszymi krokami na drodze krzyżowej – a to wszystko dla nas!

Ale to jeszcze nie koniec. Mateusz mówi, że przy chrzcie Jezusa „otworzyły się nad Nim niebiosa i ujrzał Ducha Bożego zstępującego jak gołębica” (Mt 3,16). To zstąpienie Ducha Świętego przy chrzcie Jezusa zapoczątkowało całkowicie nową erę. Jezus odeprze pokusy Złego na pustyni i rozpocznie swoją misję w mocy Ducha. Będzie głosił królestwo Boże wśród znaków i cudów. Od tego momentu nic już nie będzie takie samo.

Ale zauważ również, że i twój chrzest zapoczątkował całkowicie nową erę w twoim życiu. Otrzymałeś oczyszczenie z grzechu pierworodnego i dar Ducha Świętego, który uzdalnia cię do wypełnienia niepowtarzalnej misji powierzonej ci przez Boga. Ten sam Duch działa w głębi twego serca, przemieniając je i coraz bardziej upodabniając cię do Pana.

W uroczystość Chrztu Pańskiego miejmy mocno w pamięci to, że Jezus wziął na siebie naszą grzeszność, abyśmy zostali ocaleni i mogli żyć. Pamiętajmy, że Jego chrzest stał się początkiem misji, której konsekwencją był dar Ducha Świętego dla nas. Znajdźmy czas na to, by ucieszyć się Bożym życiem, które zostało nam dane przez Chrystusa. Królestwo Boże jest w nas i już nigdy nie będziemy tacy sami.

„Panie Jezu, niebo zostało otwarte, wylej dziś na mnie Twego Ducha.”

Apostolskiej, a że znajduje się poza Watykanem, otrzymała status eksterytorialny. Jest nazywana matką wszystkich świątyń maryjnych na świecie. Jako ciekawostkę można dodać, że poza Betlejem jest to jedyne sanktuarium, gdzie niezależnie od pory roku śpiewa się kolędy. Najcenniejszym skarbem przechowywanym w bazylice są relikwie żłobka, w którym narodził się Pan Jezus. Ich historia otoczona jest wieloma tajemnicami. Jakiś czas temu istniało tam też oratorium z grotą na wzór betlejemskiej, z fragmentami skał z miejsca narodzin Jezusa. Podczas przeprowadzania badań relikwii w dziewiętnastym wieku, okazało się, że kilka desek pochodzi z drewna występującego na terytorium Palestyny. Były one prawdopodobnie podstawą kołyski – takiej, jakich używano w tym kraju. W bazylice znajdują się dwie kaplice: sykstyńska i paulińska, w której umieszczono łaskami słynący obraz, zwany ikoną Maryi z Dzieciątkiem, czyli inaczej zwana Matka Boża Śnieżna, także określana jako SALUS POPULI ROMANI – Ocalenie Ludu Rzymskiego. Autorstwo obrazu przypisywane jest św. Łukaszowi, podobnie jak w przypadku Matki Bożej Częstochowskiej. Wizerunek ten otaczano z dawien dawna szczególną czcią, określając go cudownym, gdyż znane są przypadki z historii, kiedy to wiele razy skutecznie strzegł miasto przed plagami i nieprzyjacielskimi wojskami. W świątyni znajdujemy także polskie akcenty: Jan Paweł II na początku swojego pontyfikatu zaproponował, by przed cudownym wizerunkiem Madonny dzień i noc świeciła się lampka oliwna.

Do tradycji bożonarodzeniowych należy także przygotowywanie szopek. Najpiękniejsze są niewątpliwie szopki krakowskie, które wielu ludzi przez cały rok pracowicie klei z kartonu, zapałek, deseczek, bardzo dokładnie odtwarzając architekturę starego Krakowa. Artyści, wykonawcy tych małych dzieł sztuki, czerpią wzory ze świątyń krakowskich. Twórcy posługują się jednak nie całymi budowlami, lecz pojedynczymi ich elementami, detalami architektonicznymi, komponując je dowolnie. Najchętniej kopiowane są wieże kościoła Mariackiego i kopuła kaplicy Zygmuntowskiej na Wawelu. Szopki krakowskie są zjawiskiem unikalnym w skali światowej. Ich forma ukształtowała się w dziewiętnastowiecznym Krakowie. Co roku w pierwszy czwartek grudnia, odbywa się Konkurs Szopek Krakowskich. Wystawa ma miejsce wokół pomnika Adama Mickiewicza na Rynku Głównym, gdzie zbierają się szopkarze, aby przedstawić swoje prace. Ekspozycja jest czynna do połowy lutego następnego roku. Pierwszą żywą szopkę bożonarodzeniową zorganizował św. Franciszek z Asyżu. 24 grudnia 1223 r., w grocie nieopodal miejscowości Greccio, przygotował szopkę przedstawiającą wnętrze stajenki betlejemskiej w naturalnej skali. W inscenizację zaangażowani zostali ludzie, żywe zwierzęta. Początkowo szopki powstawały przy zakonach franciszkańskich, z czasem tradycja ich budowli stała się powszechna w całej Europie.

Przyszła nareszcie chwila ciszy uroczystej, stało się – między ludzi wszedł Mistrz – Wiekuisty – Cyprian Kamil Norwid tak wyraził się o Bożym Narodzeniu.

Nastąpił czas świętowania, celebrowania doniosłych wydarzeń, które miały miejsca w grocie betlejemskiej. Ileż to przygotowań, zabiegania… ale można powiedzieć, że czas pracowity, pożytecznie spędzony. Dla hobbystów, którzy lubią dekorowanie, tworzenie różnego rodzaju ozdób, również zawodowo, to niesamowity wycinek czasu w ciągu roku. Dzięki temu, że istnieje zapotrzebowanie na te produkty związane ze świętami, osoby, które wytwarzają te cudeńka, czyli rzemieślnicy, jak również handlowcy, mogą uzyskać dochód z tytułu działalności. Jest to kwestia bardzo pozytywna, gdyż kupując te towary, można rzec, że niejako kierujemy się również miłością bliźniego, albowiem umożliwiamy, nie tylko zarobienie na tzw. chleb powszedni, ale także dostarczamy satysfakcję producentom, nabywając te dobra materialne. Bardzo istotne abyśmy umieli połączyć sprawę religii i duchowości Świąt Bożego Narodzenia z kwestiami materialnymi, czyli tzw. komercja. A zatem świętujmy, życząc szczęścia całemu światu:

Do Betlejemu pełni radości
Śpieszmy powitać Jezusa małego,
który dziś dla nas, o cudo miłości,
Zstąpił na ziemię z nieba wysokiego.

SŁOWO CIAŁEM SIĘ STAŁO...

Minęły najpiękniejsze Święta w roku – wieczór wigilijny, odświętna rodzinna kolacja, w czasie której

„...Jest w moim kraju zwyczaj, że w dzień wigilijny,
Przy wzejściu pierwszej gwiazdy wieczornej na niebie,
Ludzie gniazda wspólnego łamią chleb biblijny
Najtkliwsze przekazując uczucia w tym chlebie.”

(C. K. Norwid „Opłatek”)

O północy wierni zbierają się w kościele, by uczestniczyć w Pasterce. W świetle choinki, przy pięknie szopki zagrzmią organy – BÓG SIĘ RODZI!!! – Rozśpiewani arcypolską kolędą przypomnijmy jej historię.

Skąd w ogóle wzięły się kolędy? Słowo „calendae” sięga czasów przedchrześcijańskich w Rzymie. Oznaczało pierwszy dzień miesiąca. Odwiedzano się wtedy, składano sobie życzenia. W czasach nowożytnych legenda przypisuje

powstanie kolęd na Boże Narodzenia św. Franciszkowi. Najstarsze, polskie kolędy pochodzą z XV. wieku. Znamy, śpiewamy – np. Anioł pasterzom mówił. W wieku XVII i XVIII ośrodkami twórczości kolędowej były klasztory.

W Polsce największą popularnością cieszy się kolęda Bóg się rodzi i nie jest to wcale przypadek. Pełna liryzmu kolęda powstała w XVIII wieku jako pieśń O narodzeniu Pańskim, a poeta Franciszek Karpiński chciał nią przypomnieć ludowi o prawdach teologicznych i patriotycznych. Franciszek Karpiński (1741-1825) był świetnie wykształconym poetą, zafascynowanym kulturą ludową. Pisał sielanki, wiersze miłosne, patriotyczne i religijne, dumy, elegie. Niektóre jego wiersze szybko stały się popularne, przekształciły się w pieśni. Należą do nich „Kiedy ranne wstają zorze”, „Zróbcie mu miejsce”, „Pan idzie z nieba”, „Bóg się rodzi”.

Karpiński napisał Bóg się rodzi na życzenie księżnej Izabeli Lubomirskiej z Czartoryskich, a wydał wraz z innymi pieśniami okolicznościowymi w zbiorze Pieśni nabożne z 1792 roku, w rok po ogłoszeniu Konstytucji 3 Maja. Podobno tekst pieśni powstał w Dubiecku nad Sanem, a zabrzmiała po raz pierwszy w 1792 r. w Starym Kościele Farnym w Białymstoku.

Kolęda opowiada o Bożym Narodzeniu jako o niesamowitym wydarzeniu, które sprawia, że na świecie zaczynają się dziać niewiarygodne rzeczy. Sam Bóg jest nieodgadniony i pełen sprzeczności „ma granice – Nieskończony, wzgardzony – okryty chwałą, śmiertelny – król nad wiekami”. Kolejne zwrotki są wyrazem zadziwienia Miłością, z którą przyszedł On na ziemię i „wszedł między lud ukochany, / dzieląc z nim trudy i znoje”.

Co sprawiło, że stuprocentowa polska kolęda stała się tak wyjątkowa? Powstała w czasie zaborów. Jedna ze zwrotek kolędy, mówiąca o błogosławieństwie ojczyzny przez nowonarodzone dziecię, wskazuje

na patriotyzm i odwołanie do wiary narodu polskiego. Cała kolęda napisana została, podobnie jak wiele utworów czasu rozbiorów, ku pokrzepieniu serc. Piękno i tajemnica bożego narodzenia były i nadal są nieogarnionym pięknem i wiarą, z którą wierni Kościoła spotykają się co roku.

Niedziela, 15 stycznia

Słysząc, jak Jan Chrzciciel nazywa Jezusa Barankiem Bożym, wielu z nas ma przed oczami słodkie jagniątko baraszkujące na pastwisku lub leżące szczęśliwie w ramionach pasterza. Ale taki obraz może wywołać w nas zamęt. Przecież Jezus nie może być takim Barankiem!

Jednak Żydzi z czasów Jezusa doskonale rozumieli, co ma na myśli Jan, mówiąc o Baranku. Baranek kojarzył im się natychmiast ze świętem Paschy. Co roku w czasie tego święta każda rodzina żydowska zabijała i spożywała baranka bez skazy na pamiątkę dnia, w którym Bóg wyprowadził Izraelitów z niewoli egipskiej (Wj 12).

Przypominała im się również pieśń Izajasza o cierpiącym Słudze Jahwe, który jak cichy baranek pozwolił poprowadzić się na zabicie, biorąc na siebie winy nas wszystkich (Iz 53,7).

Mogli również pomyśleć o Abrahamie, któremu Bóg polecił złożyć w ofierze swego umiłowanego syna, Izaaka. W drodze na górę Moria Izaak, obarczony przez ojca drewnem do spalenia ofiary, zapytał: „Gdzież jest jagnię na całopalenie?”, a Abraham odparł: „Bóg upatrzy sobie jagnię na całopalenie” (Rdz 22,7-8).

Nazywając Jezusa Barankiem Bożym, Jan zapewne miał w pamięci wszystkie te wydarzenia. Dla niego Jezus był upatrzoną przez Boga Ofiarą, która w ciszy odda swoje życie dla zbawienia nas wszystkich.

Kontemplacja Jezusa jako Baranka Bożego nasuwa nam niezliczoną liczbę powodów, dla których jest On godzien naszej czci. Możemy wychwalać Go za wybawienie nas z niewoli grzechu. Możemy rozważać to wszystko, co przyjął w pokorze, aby nas odkupić. Możemy uwielbiać Go za to, że stał się doskonałą Ofiarą, upatrzoną przez samego Boga. Jezus jest o wiele wspanialszy, o wiele bardziej nam oddany, o wiele bardziej chwalebny w swoim miłosierdziu, niż jesteśmy w stanie to sobie wyobrazić!

Dziś podczas Mszy świętej usłyszymy słowa: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata” (J 1,29). Szczęśliwi jesteśmy, bo zostaliśmy wezwani na Jego ucztę, gdzie możemy Go przyjmować w Komunii świętej!

„Panie Jezu, Baranku Boży, wychwalam Cię i oddaję Ci cześć!”

O patriotyzmie kolędy można mówić również przez wzbogacanie jej kolejnymi zwrotkami. Wielu późniejszych autorów dopisywało nowe wersje, opowiadając o aktualnych wydarzeniach i narodowych dramatach. Jedna z nich powstała w Legionach Piłsudskiego w 1915 roku:

„Podnieś rękę Boże dziecię,/ Pobłogosław naszych w polu,/Tych co walczą i zwyciężą/i tych co konają w bólu./Oto kwiat polskiej młodzieży/Dziś do walki krwawej bieży,/A słowo ciałem się staje/I zamieszka razem z nami!”.

Gdy parę lat później Polska świętowała wyzwolenie i odzyskanie niepodległości po 123 latach niewoli, w domach i na ulicach można było usłyszeć radosne słowa: „Bóg się rodzi, wstaje Polska. Z Boskiej woli wielki cud. Zwalnia z krzyża od prawieków Wolny Piastów ród…”

W czasie wojny i okupacji hitlerowskiej śpiewano ją z dodawaniem nowych zwrotek nawiązujących do Boga i losu ojczyzny. Śpiewano ją na kazachskich stepach, na Syberii. Polscy zesłańcy w Kołymie, gdy umierali, chcieli ją usłyszeć. W stanie wojennym internowani Polacy śpiewali kolędę z kolejną zwrotką: „Pociesz, Jezu, kraj płonący,/ zasiej w sercach prawdy ziarno, /swoją siłę daj walczącym, /pobłogosław Solidarność./ Więźniom wszystkim daj wytrwałość, /pieczę miej nad rodzinami, /a Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami.”

Współcześnie, przetłumaczona, brzmi w domach i kościołach wielu krajów. Obecnie używana melodia, utrzymana w rytmie poloneza, przypisywana bywa Karolowi Kurpińskiemu, chociaż nie wyklucza się jej ludowego pochodzenia. Według innych źródeł jest to polonez koronacyjny królów polskich jeszcze z czasów Stefana Batorego (XVI w.). Podniosły charakter, bogata historia oraz symbolika pieśni, czynią z niej jedną z najbardziej znaczących polskich kolęd. Nic więc dziwnego, że często określana jest mianem hymnu bożonarodzeniowego. Śpiewajmy więc! Św. Augustyn głosił: Kto śpiewa, modli się dwa razy!

„Podnieś rękę, Boże Dziecię,
Błogosław ojczyznę miłą,
W dobrych radach, dobrym bycie,
Wspieraj jej siłę swą siłą,
Dom nasz i majętność całą,
I wszystkie wioski z miastami,
A Słowo ciałem się stało,
i mieszkało między nami.”

Postanowienia noworoczne – sukces czy porażka?

Pomóż mi Panie przeżyć dobrze
Kolejne dni Nowego Roku
Miej mnie jak zawsze
w swej opiece
Dotrzymaj mi niezmiennie kroku

Dni wciąż mijają bezpowrotnie
Choć się buntuje przeciw temu
Któż zegar czasu wstrzymać może?

Autor tych strof w sposób jednoosobowy zwraca się do Stwórcy z prośbą, natomiast myślę, że wszyscy mogą podpisać się pod tymi sformułowaniami traktując je jako pewnego rodzaju modlitwę.

Oto zwykłe koleje losu, następny nowy rok. Czas się toczy dalej, pomimo naszemu sprzeciwianiu się temu faktowi... nic nie jesteśmy w stanie zrobić... dni, tygodnie i miesiące przemijają nieubłaganie... nie możemy zatrzymać tych chwil, czy dni, które z punktu widzenia ludzkiego byłyby dla nas dogodne. Nie ulega wątpliwości, że mamy odczucia tego typu, jak gdyby ktoś to

wszystko ustalił, co ma się wydarzyć, i co mamy przeżyć. Często określamy to terminem, po prostu los przeznaczenia, czyli coś, co dokonuje się poza naszą wiedzą, oraz to, że nie mamy możliwości wyboru, czy to przeżyć, czy też odrzucić. Należy zadać pytanie, być może retoryczne:

Czy możemy mieć na cokolwiek wpływ?

Czy pewne wydarzenia, tak bezpośrednio od nas zależą?

Otóż jak zwykle u progu kolejnych dwunastu miesięcy zastanawiamy się, co może się zdarzyć, co może nas spotkać, czego oczekiwać.

Ustalamy pewne postanowienia, zakładając, że w tym roku będzie inaczej, zrobię to, a tym razem na pewno się uda. Często dotyczy to być może tych samych obietnic, podobnie jak w poprzednim roku.

Czy noworoczne postanowienia są gwarancją, że kolejny rok będzie udany? Co zrobić, żeby umiejętnie wykorzystać każdą chwilę? Myślę, że sukces jest gwarantowany w osiągnięciu celu, jeśli wyznaczymy sobie zadania, które są realne do wykonania. Musimy mierzyć siły na zamiary, bo jeśli podejmiemy taką decyzję, że nauczymy się w stopniu biegłym posługiwać np. dwoma językami obcymi – to szansa powodzenia jest wręcz znikoma. Często w zakresie naszych możliwości odnajdujemy z pozoru prozaiczne czyn-

ności jak powiedzmy, uda mi się więcej czasu poświęcić na gimnastykę, albo przeczytać jeszcze więcej książek.

Do grona wspaniałomyślnych ustalaczy, co by tu w nowym roku pozytywnego zrobić, zaliczają się także dzieci. Przedszkolaki pomimo, że nie mają jeszcze takiej orientacji jak długo taki rok trwa, chętnie podzieliły się swoimi ustaleniami, czasami po dłuższym namyśle. Przykładowa odpowiedź brzmiała: „Ja będę mamie częściej dawał buziaki”, a nawet znalazł się przezorny i oszczędny przedszkolak: „Będę składał pieniążki do skarbonki”. Zapytany o to jak uzbiera dużo, to co za to kupi, odpowiada: „Chyba coś dla mamy i taty”. Postawa godna podziwu, nie egoistyczna, czyli brawa dla rodziców.

Podobne podzielenie się informacją: „Zrobię coś wspaniałego... prezenty dla mamy i taty... taaaaakie duże.” Dziewczynka, która lubi bawić się zabawkami, stwierdziła, że zrobi porządek w swoich klockach i nie tylko, a ponadto przygotuje ubranka dla swoich lalek i misiów. W rozliczaniu tych postanowień, dzieci są zarówno konsekwentne, jak i dorośli. Jednak czas szybko mija, bywa tak, że rozliczenia na końcu roku wypadają blado... część nie zrealizowana, coś tam zapomniane, coś innego okazało się bezsensem. Jak to zrobić, żeby odnaleźć skuteczny sposób na wywiązanie się z postanowień?

Do realizacji tego typu poczynań, zachęcał także Jan Paweł II zwracając się do Młodych. Trzeba też dodać, że dotyczy to wszystkich, którzy są młodzi duchem i znajdują też w życiu jakieś swoje Wester-

platte, jakiś wymiar zadań, które trzeba podjąć i wypełnić, jakąś słuszną sprawę, o którą nie można nie walczyć, jakiś obowiązek, powinność, od której nie można się uchylić – nie można zdezerterować. Wreszcie jakiś porządek prawd i wartości, które trzeba utrzymać i obronić... tak jak to Westerplatte. Zatrzymać i obronić w sobie i wokół siebie, obronić dla siebie i dla innych.

Niech te pamiętne słowa naszego Wielkiego Rodaka będą dla nas maksymą i drogowskazem na dopiero co rozpoczęty czas kalendarzowego roku. Po tak wspaniałej zachęcie do realizacji wszelkich zamierzeń, życzmy sobie, aby ten kolejny w naszym życiu rok:

Niech Was szczodrze obdaruje,
zdrowia, szczęścia nie żałuje
I niech spełni – krok po kroku
Wasze marzenia w Nowym Roku.

Wierzę w Kościół Chrystusowy

To właśnie nazwa nowego Programu Duszpasterskiego na rok 2023. Aby dobrze rozumieć to hasło, należy „rozbić je” na pojedyncze słowa. Pierwszym z nich jest słowo: wierzę. Wierzę, czyli co właściwie robię? Wierzę, czyli ufam Bogu. Nie boję się iść przez najtrudniejsze chwile mojego życia, bo ufam, że Chrystus jest przy mnie cały czas. Wiara, jest również wyznaniem tego, czego nie widzimy. Nikt z nas nie widział Jezusa, ale wszyscy głęboko w Niego wierzymy. Święty Paweł w liście do Rzymian pisze: „Jeżeli więc ustami swoimi wyznasz, że JEZUS JEST PANEM, i w sercu swoim uwierzysz, że Bóg Go wskrzesił z martwych – osiągniesz zbawienie. Bo sercem przyjęta wiara prowadzi do usprawiedliwienia, a wyznawanie jej ustami – do zbawienia” (Rz 10, 9-10). Następnym słowem jest Kościół. Wyraz ten pisany z wielkiej litery nie oznacza budynku, ale wspólnotę.

Wierzę
w Kościół
Chrystusowy

Grupę ludzi wierzących, którzy wzajemnie sobie pomagają, wspólnie się modlą i idą razem w drodze do Jezusa. Czasami w Kościele pojawiają się wątpliwości. Chrystus dał nam wsólnotę po to, byśmy się wzajemnie podnosili, bo gdy jest nas więcej – nie pozwalamy sobie upaść. Łatwo jest złamać jedną trzcinę, ale kiedy jest ich więcej – robi się coraz trudniej. Ostatnie słowa są ze sobą powiązane: Kościół Chrystusowy. Chrystusowy, czyli jaki? Taki, jak Jezus. W Piśmie Świętym możemy znaleźć mnóstwo przymiotników opisujących Jego postać: pełen miłości, dobry, łaskawy, współczujący, troskliwy, itd. Te cechy powinna mieć wspólnota kochająca Boga. Ludzie, powinni się miłować na wzór kochającego Ojca. Ten rok przeżyjmy z pełnym zaangażowaniem w życie wspólnoty – wierząc w Kościół Chrystusowy.

Jestem dzieckiem z woli Boga

W dzisiejszym drugim czytaniu święty Paweł przekazuje nam bardzo radosną wieść. Mówi, że Chrystus wykupił nas wszystkich, zmarł za nasze grzechy i oddalił od nas wszelkie cierpienie. Gdyby Jezus powiedział choć jedno słowo podczas swojej drogi krzyżowej – że nie chce – nie cierpiał by. On jednak zrobił to dla nas z miłości i tak samo zszedł do nas z nieba pod postacią małego Człowieka, by dać nam zbawienie. Wykupił nas z niewoli grzechu i pokochał miłością odwieczną. To wielka radość i zaszczyt, bo naszym Ojcem jest Bóg, który może wszystko. Następnie pada bardzo ważne zdanie. Święty Paweł pisze, że nikt z nas nie jest już niewolnikiem. Jezus nazywa nas synami i córkami – dziećmi. Dziś uświadom sobie ten fakt – jesteś dzieckiem Boga, synem na którego czekał Bóg. Chrystus zapisał nam w dziedzictwie niebo. On chce, by każdy z nas trafił do nieba, a to jest najpiękniejsza wiadomość.

Czego słuchamy?

• „Mario czy ty wiesz?” TGD – utwór pozostawający nas w świątecznym klimacie, ma niesamowicie piękny i głęboki tekst mówiący o sile małego Dzieciątka Jezus

• „Wiara czyny cuda” TGD – piosenka o sile wiary i o tym, że warto zaufać Bogu w najtrudniejszych chwilach swojego życia

• „Jestem wybrany” Steeped – piosenka, która doskonale nawiązuje do drugiego czytania z pierwszej niedzieli miesiąca, opowiada o miłości Chrystusa do nas

Adwent się skończył, ale...

W adwencie robiliśmy różne postanowienia. Staraliśmy się być radośni i pełni nadziei mimo wszelkich kłopotów. Przygotowywaliśmy się na przyjście Zbawiciela. A co teraz? Zbawiciel już przyszedł i jest pośród nas, ale to nie znaczy, że możemy pozwolić na smutek i zwykłą przytłaczającą nas codzienność. Pomagać przecież możemy cały rok! Możemy darzyć innych uśmiechem, dobrym słowem, a przede wszystkim – modlitwą. Starajmy się żyć z radością cały rok, bo chrześcijanin powinien być człowiekiem radosnym. Czasami nie jest to proste, ale Bóg nigdy nas nie opuszcza i jest przy nas w każdej sytuacji. Z tym słowem żyjmy cały kolejny rok!

Zaskakujący dar drugiego człowieka

WEZWANIE CAMINO

Wezwanie Camino „To nie ty wybierasz Camino, ale ono ciebie” – możemy usłyszeć w rozmowach z osobami, które przeszły Camino de Santiago, czyli Drogę św. Jakuba. Camino to biegnąca przez całą Europę sieć szlaków prowadzących do sanktuarium św. Jakuba Apostoła w Santiago de Compostela na południowym zachodzie Hiszpanii. Pielgrzymi przemierzają te szlaki w duchowej podróży od ponad tysiąca lat, przy czym Camino jest dziś równie popularne co w średniowieczu.

Zacząłem słyszeć wezwanie Camino pięć lat wcześniej niż postawiłem stopę na szlaku. Intrygował mnie sam pomysł takiej pielgrzymki, ale w rzeczywistości to Duch Święty mobilizował mnie do niej poprzez rozmowy z wieloma ludźmi, a zwłaszcza z moim proboszczem, ks. Jimem. Mieliśmy ochotę wybrać się kiedyś wspólnie i często żartowaliśmy na ten temat. Także moi znajomi często mówili o tym, zakładając, że już planuję tę podróż, co wcale nie było prawdą. Rozważałem wprawdzie taką możliwość, ale w nieokreślonej, odległej przyszłości.

DZIAŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO

Minęło parę lat, a ja nic nie robiłem w celu odpowiedzi na to ciche i nie do końca określone wezwanie. Jednak Duch Święty zadziałał w taki sposób, że moje odejście na emeryturę zbiegło się w czasie z rokiem szabatowym ks. Jima. Do momentu, gdy ks. Jim zadzwonił do mnie z wiadomością, że jego prośba o rok szabatowy została rozpatrzona pozytywnie, sądziłem, że pójście na Camino jest moim pomysłem. Gdy jednak roczny urlop księdza idealnie wpasował się w po-

czątek mojej emerytury, zrozumiałem, że jest to również plan Boga wobec mnie.

Moja żona i dorosłe dzieci nie zgłosiły sprzeciwu, podchodząc do sprawy z umiarkowanym optymizmem. Miałem wprawdzie drobne problemy zdrowotne, ale nic takiego, co uniemożliwiałoby miesięczną wędrówkę. W pracy spędzałem wiele czasu przy linii produkcyjnej, toteż stanie czy poruszanie się przez dłuższy okres było dla mnie czymś naturalnym.

Ledwo zdążyliśmy się zorientować, byliśmy już z ks. Jimem w Hiszpanii. Na szlaku podobało mi się wszystko, a zwłaszcza ludzie. Poznałem tam Linglong, modną, popularną w Internecie Tajwankę mieszkającą w San Francisco. A także Hanka, ciągle uśmiechniętego i zawsze mającego na ustach jakieś krzepiące słowo. Była też Paula, z jej darem gromadzenia ludzi na wspólną modlitwę. Dzięki tym i innym osobom zacząłem doświadczać Camino jako świętej przestrzeni, gdzie Duch Święty łączy ludzi ze sobą, a następnie działa przez te nowe relacje, przemieniając ich życie. Na ogół ks. Jim i ja wędrowaliśmy razem, prowadząc rozmowy z przypadkowo spotkanymi pielgrzymami. Na Camino każdy ma swoją indywidualną marszrutę i tempo, toteż często spotykaliśmy te same osoby po wiele razy. Podejmowaliśmy niedokończone historie w miejscach, gdzie je przerwaliśmy, nawet jeśli nie widzieliśmy się przez wiele dni. Staliśmy się sobie bliscy i uświadomiłem sobie, że jest to dar duchowej przyjaźni.

DOBROĆ NIEZNAJOMYCH

Wieczory spędzaliśmy na wymienianiu opowieści z nieznajomymi pielgrzymami przy kolacji i winie. Bóg działał przez te rozmowy, które niekiedy dotyczyły bolesnych problemów rodzinnych i osobistych. Wiedzieliśmy, że po ukończeniu pielgrzymki najpewniej nigdy już się nie spotkamy. Mimo to jednak ludzie ci stali się już na zawsze moimi duchowymi braćmi i siostrami. Bóg postawił ich na mojej drodze we właściwym miejscu i czasie, a ja pamiętam każdego i każdą z nich i często się za nich modlę.

Mniej więcej w połowie pielgrzymki zacząłem mieć palpitacje serca i poczułem się niewiarygodnie zmęczony. Wiedziałem, że coś jest ze mną nie tak, ale nie chciałem obciążać tym innych pielgrzymów. Starałem się więc iść dalej. To Linglong, która zaledwie przed kilkoma dniami była dla mnie zupełnie obcą osobą, zorientowała się w sytuacji i zawiozła mnie taksówką do najbliższego szpitala. Prawdopodobnie uratowała mi życie – stwierdzono u mnie tachykardię, czyli częstoskurcz serca.

Po wyjściu ze szpitala pojechałem do schroniska na trasie, żeby dołączyć do innych pielgrzymów. Chciałem dokończyć to, co rozpocząłem, a lekarze nie widzieli przeszkód, jednak mimo to czułem w sobie

jakiś opór przed kontynuacją wędrówki. Kiedy wszedłem do schroniska, czekał tam na mnie właściciel. Byłem bliski decyzji o powrocie do domu, on jednak przywitał mnie serdecznie i entuzjastycznie zachęcił do dalszej wędrówki. „Dasz radę” – powiedział. – „Dokończ, co zacząłeś”. Poruszony jego życzliwością i wsparciem postanowiłem iść dalej. Z łaski Bożej ten obcy człowiek wiedział dokładnie, co potrzebowałem usłyszeć!

Kiedy wraz z ks. Jimem dotarliśmy do końca Camino, rozpłakałem się. „To naprawdę koniec” – pomyślałem. Ale to nie była prawda. Cały ten miesiąc, wszystkie twarze i historie poznanych na trasie ludzi zostaną ze mną na zawsze.

NOWE SPOJRZENIE

Wróciłem do domu lepiej rozumiejąc i doceniając, czym jest wspólnota. Wszyscy wędrujemy drogą wiary i każdy krok, każda historia, którą ktoś drugi chce się z nami podzielić, jest wyjątkowym darem. Mam teraz nowe spojrzenie na świat. Nauczyłem się dostrzegać Bożą obecność we wszystkim, co się dzieje, a zwłaszcza w ludziach, których Bóg stawia na mojej drodze. Zawsze byłem bardzo zajęty, ale na Camino wszystko zwolniło bieg. Nauczyłem się doceniać piękno rozmowy – przy kieliszku wina po długim dniu – w której śmiech przeplata się ze łzami.

Wciąż wzruszam się na wspomnienie moich znajomych pielgrzymów oraz daru przyjaźni i wspólnoty, jakim mnie obdarzyli tysiące kilometrów od domu. Uczestnicząc we Mszy świętej, patrzę na Tego, który zawisł na krzyżu za mnie i za wszystkich, których spotkałem. Dziękuję Mu za nich i za każdego, z kim zetknęło mnie życie. Dziękuję Mu za to, że wezwał mnie na tę pielgrzymkę wiary, jaką było dla mnie Camino. Wiem, że mam wiele do nadrobienia, gdy idzie o relację z Jezusem i ludźmi w moim życiu. Teraz znajdę na to czas.

Charlie Johnson, „Słowo wśród nas”, styczeń 2023

BŁOGOSŁAWIONA DOBROĆ CZŁOWIEKA

„Błogosławiona dobroć człowieka
Niesie pokój ludziom w dom,
W progu chaty na sierotę czeka,
Nie da płynąć bólu łzom.
Wyciągnijmy dłonie ku dobroci,
Niechaj dom nasz słoneczkiem ozłoci,
Błogosławiona dobroć człowieka
Niesie pokój ludziom w dom”
(tekst z cyfrowej „Biblioteki Polskiej Piosenki”)

W Domu Pomocy Społecznej dla Dzieci w Świebodzicach prowadzonym przez Siostry Szkolne de Notre Dame – w dniu Świętego Mikołaja tj. 6 grudnia było bardzo radośnie, miło i gwarno. Jak co roku właśnie w tym dniu odwiedziła nasz Dom młodzież szkolna z Powiatowego Zespołu Szkół w Chojnowie wraz z panem dyrektorem i nauczycielami. Młodzież w czapeczkach mikołajkowych asystując św. Mikołajowi – patronowi DOBROCI I MIŁOŚCI, śpiewała kolędowe piosenki i pomagała w rozdawaniu paczek dla wszystkich chłopców, którzy od kilkunastu już dni pisali i rysowali swoje listy do św. Mikołaja niecierpliwie oczekując jego przybycia. Chłopcy otrzymując swój prezent głośno dziękowali i bardzo chętnie robili sobie fotkę z miłym Gościem – św. Mikołajem. Na koniec wszyscy spotkali się przy wspólnym stole: przy pączku i ciepłej herbacie.

Natomiast po południu w piątek 9 grudnia odwiedzili nas klerycy z Wyższego Seminarium Duchownego w Świdnicy wraz z ks. Piotrem i ks. Tomaszem. Było to piękne, radosne spotkanie podczas którego zarówno klerycy jak i nasi chłopcy razem głośno śpiewali piosenki religijne. Klerycy chętnie opowiadali o drodze swego powołania, seminaryjnym życiu i odpowiadali na pytania chłopców. Na koniec wręczyli wszystkim naszym wychowankom (małym i dużym) paczki ze słodyczami i owocami. Jeszcze raz potwierdziły się słowa piosenki: „Błogosławiona dobroć człowieka, niesie pokój ludziom w dom.”

Niedziela, 22 stycznia, Niedziela Słowa Bożego

Czy możesz sobie wyobrazić, z jakim przejęciem Piotr i jego towarzysze szli za Jezusem od miasta do miasta? Słyszeli, jak naucza; widzieli, jak dokonuje cudów; obserwowali, jak dramatycznie zmienia się życie wielu ludzi – nic dziwnego, że na dobre porzucili sieci i zostali Jego uczniami!

Ale zdarzały się przecież dni, gdy nie było tłumów – kiedy podróżowali między miastami lub kiedy Jezus robił przerwę na odpoczynek. Co działo się w tych spokojniejszych dniach?

Prawdopodobnie były one jeszcze bardziej ekscytujące! W tych dniach uczniowie mieli przecież Jezusa dla siebie. Mogli prosić Go o wyjaśnienie nauk, które głosił tłumom i poznawać znaczenie przypowieści. Mogli modlić się wspólnie z Nim, cieszyć się nową relacją z Ojcem, do której ich zapraszał i po prostu być razem. Możliwe, że to właśnie te dni zmieniły ich życie.

Obchodzimy dziś Niedzielę Słowa Bożego, dzień, w którym świętujemy moc i łaskę zawartą w tekstach Pisma Świętego. Jest to słowo, którego dzień za dniem słuchali pierwsi uczniowie i zmieniało ono ich życie tak, jak może przemienić nasze. To słowo pociesza, oświeca, podnosi nasze serca ku niebu. Rzuca nas na kolana w pokornej skrusze i podrywa na nogi w radosnym uwielbieniu.

Czy chcesz doświadczyć mocy słowa Bożego w twoim życiu? Naśladuj Apostołów. Spędzaj czas z Jezusem i zanurzaj się w Jego słowie. Proś Go o wyjaśnienie tego, co czytasz, i nasłuchuj Jego odpowiedzi. Wymaga to czasu i wytrwałości, ale nagroda jest warta wszelkiego trudu. Podobnie jak Apostołowie poznasz osobiście Jezusa jako Tego, którego miłość trwa na wieki, a miłosierdzie nigdy się nie kończy.

„Panie, przyjdź i przemów dziś do mnie słowem życia!”

LOTNICZA PIELGRZYMKA DO GRECJI Z WYPOCZYNKIEM NAD MORZEM

1 dzień – zbiórka w Dobromierzu, przejazd autokarem na wrocławskie lotnisko, przelot do Aten, przejazd do hotelu, obiadokolacja nocleg

2 dzień – śniadanie, całodzienny wypoczynek nad morzem, obiadokolacja, nocleg

3 dzień – śniadanie, przejazd do Aten – zwiedzanie: katedra św. Dionizego, Wzgórze Akropolu, Agora, Parlament, Pomnik Nieznanego Żołnierza – zmiana warty, świątynia Zeusa Olimpijskiego, Stadion Olimpijski, miejsce Igrzysk Panatenajskich, spacer po Place, obiadokolacja, nocleg

4 dzień – śniadanie, całodzienny wypoczynek nad morzem, obiadokolacja, nocleg

5 dzień – śniadanie, przejazd do Koryntu, zwiedzanie starożytnych ruin, miejsca gdzie św. Paweł głosił kazania, zwiedzanie katedra św. Pawła. Rejs statkiem po Kanale Korynckim, degustacja win, obiadokolacja, nocleg

6 dzień – śniadanie, przejazd do starożytnej twierdzy w Mykenach, wraz z grobami Agamemnona i Klitejmestry, Tolo – dawna osada rybacka, Nafplion – typowa grecka starówka na Peloponezie, obiadokolacja, nocleg

7 dzień – śniadanie, całodzienny wypoczynek nad morzem, obiadokolacja, nocleg

8 dzień – śniadanie, wykwaterowanie przejazd na ateńskie lotnisko, przelot do Wrocławia. Przejazd autokarem do Dobromierza

osób: 30-40 cena za os: 3900 zł

Świadczenia:

- przejazd autokarem w Grecji
- przejazd Dobromierz – lotnisko – Dobromierz
- 7 noclegów w hotelu, pokoje 2 osobowe z łazienkami
- 7 śniadań, 7 obiadokolacji
- ubezpieczenie KL 20 000 euro, w tym choroby przewlekłe oraz zachorowania na covid-19 – opieka pilota
- przelot samolotem Ryanair, Wrocław – Ateny – Wrocław, bagaż główny 20 kg oraz podręczny o wymiarach 40x20x25 cm

Cena nie zawiera: bilety wstępu do zwiedzanych obiektów, opłata na Fundusz Gwarancyjny oraz Pomocowy, degustacja win, audio guide, lokalnych przewodników, rejs statkiem Kanał Koryncki, napoje do obiadokolacji, wieczór grecki, opłaty lokalne – razem: 160-180 euro/os

Zapisy w zakrystii

Niedziela, 29 stycznia

Gdyby ktoś nazwał cię „cichym”, czy uznałbyś to za komplement czy za obrazę? Czy kojarzysz to określenie z pokorą i cierpliwością, czy raczej ze słabością i zbytnim uleganiem innym?

W dzisiejszej Ewangelii Jezus nazywa „cichych” ludzi „błogosławionymi”, najwyraźniej więc jest zdania, że jest to cecha, o którą warto zawalczyć. Sam zresztą powiedział o sobie, że jest „cichy i pokornego serca” (Mt 11,29). I taki właśnie był – uległy, ale jedynie wobec woli Ojca niebieskiego.

Na tym właśnie polega „cichość”, o której mówi Jezus – na naginaniu swojej woli do woli Boga. Ten rodzaj cichości wymaga siły, a nie słabości; wymaga gotowości okazywania ufnego posłuszeństwa Bogu.

Dzisiejsze pierwsze czytanie z Księgi proroka Sofoniasza opisuje losy mieszkańców Jerozolimy, którym zabrakło cichości. Północne królestwo Izraela zostało podbite przez Asyryjczyków jedno czy dwa pokolenia wcześniej niż Sofoniasz spisał te słowa. Podobny los miał spotkać południowe królestwo Judy, gdzie także czczono obcych bogów i łamano przykazania Pańskie.

Ale kto miał szansę przetrwać „dzień gniewu Pańskiego” (So 2,3)? Jedynie „lud pokorny i biedny” (So 3,12), przestrzegający Bożych praw w wierności i sprawiedliwości. Będzie on błogosławiony ze względu na swoją uległość wobec woli Pana.

To samo odnosi się do nas. Zachowując Boże przykazania nawet wtedy, gdy nasze instynkty i pragnienia będą ciągnąć nas w innym kierunku, będziemy cieszyć się wolnością od grzechu. Szukając woli Pana we wszystkim, co czynimy – zwłaszcza przy podejmowaniu ważnych decyzji – doświadczymy pokoju i będziemy mieli pewność, że jesteśmy na dobrej drodze.

Czy jest w twoim życiu jakaś dziedzina, w której trudno ci przyjąć wolę Pana? Jeśli tak, to wyraź przed Nim swój żal i poproś o łaskę poddania się Jego woli. I nawet jeśli nie od razu zobaczysz Jego błogosławieństwo, uwierz, że ono przyjdzie, bo tak obiecał Jezus.

„Panie, pomóż mi stać się podobnym do Ciebie, który jesteś cichy i pokornego serca.”

Program wizyty duszpasterskiej 2022/2023

Wtorek 27 grudnia 2022 r. godz. 15.00
1. ul. Wałbrzyska 1-23a
2.
3. ul. Wałbrzyska 25-37c oraz 34-46

Środa 28 grudnia 2022 r. godz. 15.00
1. ul. Wałbrzyska 2-32
2. ul. Piłsudskiego 2-10
3. ul. Piłsudskiego 15-29a

Czwartek 29 grudnia 2022 r. godz. 15.00
1. ul. Piłsudskiego 31-41
2. ul. Patronacka 1-5
3. ul. Patronacka 6-12

Piątek 30 grudnia 2022 r. godz. 15.00
1. Park Miejski, ul. Żwirki i Wigury
2. pl. Dworcowy ul. Parkowa
3. ul. Pułaskiego

Poniedziałek 2 stycznia 2023 r. godz. 15.00
1. ul. Strzelecka 2-10
2. ul. Strzelecka 12 -20
3. os. Sudeckie 5 a, b, c,

Wtorek 3 stycznia 2023 r. godz. 15.00
1. ul. Polna i Rekreacyjna
2.
3. os. Sudeckie 5 d, e, f,

Środa 4 stycznia 2023 r. godz. 15.00
1. ul. Browarowa, ul. Mickiewicza, pl. Jana Pawła II
2. ul. Chmielna
3. os. Sudeckie 6 a, b, c

Czwartek 5 stycznia 2023 r. godz. 15.00
1. ul. Strzegomska – cała
2. ul. Metalowców 2-18
3. os. Sudeckie 6 d, e, f

Sobota 7 stycznia 2023 r. godz. 14.00
1. ul. Wojska Polskiego
2. ul. Modrzejewska ul. Sportowa
3. os. Sudeckie 6 g, h, i

Poniedziałek 9 stycznia 2023 r. godz. 15.00
1. ul. o. Pio 21-42
2. ul. o. Pio 1a-20
3. os. Sudeckie 6 j, k

Wtorek 10 stycznia 2023 r. godz. 15.00
1. Rynek, ul. Puszkina, ul. Słowackiego
2.
3. os. Sudeckie 7 a, b, c

Środa 11 stycznia 2023 r. godz. 15.00
1. ul. Kolejowa 4-6, 8a -16
2. ul. Kolejowa 18-36
3. os. Sudeckie 7 d, e, f

Czwartek 12 stycznia 2023 r. godz. 15.00
1. ul. Kolejowa 1-13
2. al. Lipowe 1-13a
3. ul. Kolejowa 15-27f

Piątek 13 stycznia 2023 r. godz. 15.00
1. A1. ul. Stawowa 2-6
2. Lipowe 14-19
3. ul. Zwycięstwa 1-9,

Sobota 14 stycznia 2023 r. godz. 14.00
1. ul. Stawowa 1-5
2. al. Lipowe 2-8, 21-25, ul. Krótka
3. os. Sudeckie 9 a, b, c

Poniedziałek 16 stycznia 2023 r. godz. 15.00
1. ul. Towarowa
2. ul. Zwycięstwa 2-6
3. os. Sudeckie 9 d, e, f

Wtorek 17 stycznia 2023 r. godz. 15.00
1. ul. Kopernika 2-16
2.
3. ul. Kopernika 1-23

Środa 18 stycznia 2023 r. godz. 15.00
1. ul. Zwycięstwa 8-28
2. ul. Zwycięstwa 11-21
3. ul. Spokojna 1 a, b, c,

Czwartek 19 stycznia 2023 r. godz. 15.00
1. ul. Świdnicka 1-19
2. ul. Żeromskiego 2-18
3. ul. Wolności 8-28

Piątek 20 stycznia 2023 r. godz. 15.00
1. os. Sudeckie 3 a, b, c, d
2. os. Sudeckie 3 e, f, 4 a, b
3. os. Sudeckie 4 c, d, e, f,

Sobota 21 stycznia 2023 r. godz. 14.00
1. ul. Świdnicka 2-18, 21 -25
2. ul. Świdnicka 32-56
3. ul. Wolności 1-15

Poniedziałek 23 stycznia 2023 r. godz. 15.00
1. ul. Kościuszki 2-47
2. ul. Kościuszki 1 -31
3. ul. Skłodowska-Curie

Wtorek 24 stycznia godz. 15.00
1. ul. Wolności 17-35
2.
3.ul. Wolności 37-49

Środa 25 stycznia godz. 15.00
1. os. Sudeckie 2 a, b, c
2. os. Sudeckie 8 a, b, c
3. os. Sudeckie 8 d, e, f

Czwartek 26 stycznia godz. 15.00
1. Kolęda dodatkowa
2. Kolęda dodatkowa
3. Kolęda dodatkowa

Piątek 27 stycznia godz. 15.00
1. kolęda dodatkowa
2. kolęda dodatkowa
3. kolęda dodatkowa

Michałowa poleca

BAKALIOWIEC Z BRZOSKWINIAMI

SKŁADNIKI: 300 g masła, 4 łyżki mąki, 200 g cukru + 5 łyżek, 200 g orzechów laskowych lub włoskich,100 g wiórek kokosowych, 100 g rodzynek, 8 jajek, 1/4 szklanki spirytusu, 1 łyżeczka proszku do pieczenia, 1 puszka brzoskwiń, 2 opakowania galaretki brzoskwiniowej, 2 opakowania budyniu śmietankowego bez cukru, 15 delicji o smaku pomarańczowym, 1/4 szklanki mocnej kawy.

WYKONANIE: Rodzynki sparzyć. Orzechy zemleć. 3 łyżki mąki wymieszać z proszkiem do pieczenia, połączyć z orzechami, wiórkami kokosowymi i osączonymi rodzynkami. Białka ubić na sztywno. Miksując, stopniowo dodawać 200 g cukru, 3 żółtka i suchą mieszankę. Ciasto podzielić na dwie części i wylać do 2 form. Wstawiać pojedynczo do piekarnika rozgrzanego do temp. 160 stopni. Piec po ok. 35 minut. Brzoskwinie osączyć. Syrop zagotować z 5 łyżkami cukru oraz 1 i 1/3 szklanki wody. Budynie wymieszać zresztą mąki i rozpuścić w 3/4 szklanki wody. Połączyć z pozostałymi żółtkami. Zmiksować i wlać do wrzącego syropu. Mieszając, zagotować, po czym ostudzić. Masło ucierać, stopniowo dodając budyń. Pierwszy placek posmarować połową kremu. Następnie ułożyć delicje (czekoladą do dołu), nasączyć je kawą ze spirytusem i lekko wcisnąć w krem. Kilka łyżek kremu odłożyć, a resztę rozsmarować na ciastkach. Przykryć drugim plackiem i posmarować pozostałym kremem. Na wierzch wyłożyć pokrojone w plasterki brzoskwinie. Całość polać galaretkami (rozpuszczonymi w 750 ml wody). Gotowe ciasto wstawić do lodówki.

POMARAŃCZOWY PLACEK Z ANANASEM

SKŁADNIKI: 330g mąki, 200g drobnego cukru, 1 opakowanie cukru waniliowego, 250g miękkiego masła, 4 jajka, 2 łyżeczki proszku do pieczenia, skórka starta z 1 pomarańczy, 2 puszki ananasów, 100g kandyzowanych czerwonych wiśni (mogą być mrożone), szczypta soli.

WYKONANIE: Miękkie masło przełożyć do plastikowej miski. Następnie wsypać cukier, cukier waniliowy, szczyptę soli i skórkę startą z pomarańczy, Ucierać na najwyższych obrotach miksera do uzyskania puszystej konsystencji. Po tym czasie zmniejszyć obroty miksera i dodawać po 1 jajku stale miksując. Na koniec do masy wsypać przesianą mąkę z proszkiem do pieczenia i bardzo starannie połączyć wszystkie składniki. Dużą blachę z wyposażenia piekarnika wyścielić papierem do pieczenia i wyłożyć na nią przygotowane ciasto, równomiernie je rozprowadzając. Ananasy osączyć z zalewy. Następnie każdy plaster pokroić na 4 równe części. Ćwiartki ananasów układać na cieście tworząc z każdej czwórki okręgi, a w środek każdego włożyć po 1 wisience. Ciasto piec ok. 40 min. w temp. 180 st. C. Po tym czasie wyjąć z piekarnika i odstawić do wystygnięcia. Gotowy wypiek podzielić nożem na kwadraty. Przed pokrojeniem można oprószyć cukrem pudrem lub startą czekoladą.

Smacznego!

Intencje mszalne w kościele parafialnym pw. św. Mikołaja w Świebodzicach

NIEDZIELA 1.01.2023 r.
9.00 + Stanisław BARTOL (1 greg.)
10.30 O Boże błogosławieństwo dla Sebastiana
12.00 ++ Rodzice: Leopold i Blandyna, ++ bracia z rodziny GRECZYŁO
18.00 I) + Józef SURMA (4 r. śm.)
II) O błogosławieństwo Boże, o łaskę zdrowia, Dary Ducha Świętego, opiekę MB dla Krzysztofa i Jarosława, o przemianę serc i błogosławieństwo Boże dla całej rodziny
PONIEDZIAŁEK 2.01.2023 r.
7.00 + Stanisław BARTOL (2 greg.)
9.00 ++ mama Władysława, + Tadeusz PIKA, + syn Jarosław, ++ Damian, Renata PIKA, ++ z rodziny REJEK
18.00 ++ Bronisława (k), Piotr, Marek, ++ z rodziny
WTOREK 3.01.2023 r.
7.00 + Stanisław BARTOL (3 greg.)
9.00 + Janusz HORODECZNY (od uczest. pogrz.)
18.00 ++ z rodziny KUCAB, BUŚKO, PIESZKO, KUSZNIR, LENARD, MOSZUMAŃSKI
ŚRODA 4.01.2023 r.
7.00 + Stanisław BARTOL (4 greg.)
9.00 + Zofia WARWAS (od ucz. pogrz.)
18.00 + ks. Wojciech (3 r. śm.)
CZWARTEK 5.01.2023 r.
7.00 + Stanisław BARTOL (5 greg.)
9.00 + Wilhelm TOPOLNICKI (od ucz. pogrz.)
18.00 Za wszystkich księży pracujących w naszej parafii oraz za służbę liturgiczną
PIĄTEK 6.01.2023 r.
7.00 + Sabina MISIACZYK (20 r. śm.), + Henryk MISIACZYK
9.00 + Stanisław BARTOL (6 greg.)
10.30 ++ Helena KRUSZEWSKA (5 r. śm.), mąż Edward, ++ Daniela, Stanisław JAKUBOWSCY, ++ ich rodzice
12.00 ++ Helena, Kazimierz, ++ z rodziny GOLEC i KOWALIK
18.00 + Zdzisława (k) ZIAREK (5 r. śm.)
SOBOTA 7.01.2023 r.
7.00 + Stanisław BARTOL (7 greg.)
9.00 Wynagradzająca Niepokalanemu Sercu NMP
18.00 ++ Domicela, Piotr RZYMOWSKA
NIEDZIELA 8.01.2023 r.
7.00 + Stanisław BARTOL (8 greg.)
9.00 Dziękczynna z prośbą o Boże błog. na nowy rok
10.30 O Boże błogosławieństwo, potrzebne łaski i Dary Ducha Świętego dla Tereski Swincickiej w 8 r. urodzin
12.00 + Weronika TABIŚ (3 r. śm.), + babcia Katarzyna WILCZYŃSKA
18.00 + Mieczysław SMĘDRA (1 r. śm.)
PONIEDZIAŁEK 9.01.2023 r.
7.00 + Stanisław BARTOL (9 greg.)
9.00 Dziękczynno-błagalna z okazji urodzin Doroty i Michała
18.00 ++ Teresa MACHOWSKA, ++ z rodz. MACHOWSKICH i SZEWCZYKÓW
WTOREK 10.01.2023 r.
7.00 + Stanisław BARTOL (10 greg.)
9.00 + Jerzy TUMSKI (od ucz. pogrz.)
18.00 + Edward MUSIAŁ, + Jan ZARZYCKI
ŚRODA 11.01.2023 r.
7.00 + Halina GIERWATOWSKA (od ucz. pogrz.)
9.00 + Stanisław BARTOL (11 greg.)
18.00 ++ Anna, Franciszek, ++ z rodziny
CZWARTEK 12.01.2023 r.
7.00 + Anna JAHNS (od ucz. pogrz.)
9.00 + Stanisław BARTOL (12 greg.)
18.00 + Janina KRZYSTEK (od ucz. pogrz.)
PIĄTEK 13.01.2023 r.
7.00 + Janusz ONYŚKO (od ucz. pogrz.)
9.00 + Stanisław BARTOL (13 greg.)
18.00
SOBOTA 14.01.2023 r.
7.00 W podziękowaniu za otrzymaną pracę i światło Ducha Świętego w jej wykonywaniu dla Anny
9.00 + Stanisław BARTOL (14 greg.)
18.00 + Andrzej SZCZYKAŁA (6 r. śm.) – od syna z rodziną
NIEDZIELA 15.01.2023 r.
7.00 + Aleksander KRAWCZYK (od ucz. pogrz.)
9.00 + Stanisław BARTOL (15 greg.)
10.30 + Barbara LEWANDOWSKA (16 r. śm.)
12.00 ++ Tekla, Piotr, Kazimierz, Wiesław WOLAŃCZYK, ++ Helena, Maria, Jan, Maria, Michał MAZUR
18.00 ++ Rodzice: Maria, Zygmunt (14 r. śm.) LUBASZEWSCY, + ich wnuczka, + Edyta GOLIŃSKA

PONIEDZIAŁEK 16.01.2023 r.
7.00 + Czesław NOWAK (od ucz. pogrz.)
9.00 + Stanisław BARTOL (16 greg.)
18.00 ++ Wiktoria, Józef GRZYB, ++ Aniela, Michał GADZIAŁA
WTOREK 17.01.2023 r.
7.00 + Wiktoria GRZYB (od ucz. pogrz.)
9.00 + Stanisław BARTOL (17 greg.)
18.00 + Czesław NOWAK (od sąsiadów)
ŚRODA 18.01.2023 r.
7.00 + Bolesław STEC (od ucz. pogrz.)
9.00 + Stanisław BARTOL (18 greg.)
18.00 ++ Franciszek, Anna
CZWARTEK 19.01.2023 r.
7.00 + Bolesław STEC (od Magdaleny i Sławomira DUDÓW)
9.00 + Stanisław BARTOL (19 greg.)
18.00 ++ Wiktoria, Józef GRZYB, + Ewa KUBIŃSKA
PIĄTEK 20.01.2023 r.
7.00 O dary Ducha Świętego dla Ireneusza Oliwii i Aleksandry oraz o ulgę w cierpieniu dla Bożeny
9.00 + Stanisław BARTOL (20 greg.)
18.00 ++ Jan, Marianna STUS, Jan Maria WIETRZYŃSKI
SOBOTA 21.01.2023 r.
7.00
9.00 + Stanisław BARTOL (21 greg.)
18.00 I) ++ Danuta WAŁACH (2 r. śm.), ++ z rodz. WAŁACH
II) + Fernand GWIAZDA (8 r. śm.) – od żony
NIEDZIELA 22.01.2023 r.
7.00 + Michał WYSOCZAŃSKI (od ucz. pogrz.)
9.00 + Stanisław BARTOL (22 greg.)
10.30 + Franciszek SZTEBEL (2 r. śm.)
12.00 ++ Jan DROŻDŻ (12 r.śm.), Józef DROŻDŻ (3 r. śm.), Tadeusz, Stanisława (k)
18.00 I) + Zofia WALCZUK (od córek Eli i Heli)
II) + Artur OSTYNOWICZ (8 r. śm.)
PONIEDZIAŁEK 23.01.2023 r.
7.00 O Boże błogosławieństwo, dary Ducha Świętego, opiekę MB i ochronę przed złem dla Beaty, Józefa, Franciszka, Klary
9.00
18.00 + Stanisław BARTOL (23 greg.)
WTOREK 24.01.2023 r.
7.00
9.00
18.00 + Stanisław BARTOL (24 greg.)
ŚRODA 25.01.2023 r.
7.00
9.00
18.00 + Stanisław BARTOL (25 greg.)
CZWARTEK 26.01.2023 r.
7.00
9.00
18.00 + Stanisław BARTOL (26 greg.)
PIĄTEK 27.01.2023 r.
7.00
9.00
18.00 + Stanisław BARTOL (27 greg.)
SOBOTA 28.01.2023 r.
7.00
9.00 ++ z rodziny SKOTNICKICH, LIPKÓW, WASIŁOWSKICH i KISIELÓW
18.00 + Stanisław BARTOL (28 greg.)
NIEDZIELA 29.01.2023 r.
7.00 + Stanisław BARTOL (29 greg.)
9.00 + Antoni KOSIŃSKI (16 r. śm.)
10.30 Z okazji imienin Agnieszki w darze przyjaźni
12.00 I) ++ Ewa MICHALCZYK, Władysław, Stanisława(k), Józef MICHALCZYK, Aniela, Michał, Maria PAWLACZEK
II) + Władysław KOŚCIELSKI i dusze czyśćcowe
18.00 + Jan RYCERZ (w r. śm.)
PONIEDZIAŁEK 30.01.2023 r.
7.00
9.00
18.00 + Stanisław BARTOL (30 greg.)
WTOREK 31.01.2023 r.
7.00
9.00
18.00 ++ Wiktoria, Józef GRZYB, + Roman

Święty Michale Archaniele! Wspomagaj nas w walce, a przeciw zasadzkom i niegodziwości złego ducha bądź naszą obroną. Oby go Bóg pogromić raczył, pokornie o to prosimy, a Ty, Wodzu niebieskich zastępów, szatana i inne duchy złe, które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, mocą Bożą strąć do piekła. Amen.

Warto odmawiać każdego dnia…

Sakrament Chrztu św. przyjęli:

Gabriel Jarosz, 26.11.2022 r.

Bramę wieczności przekroczyli:

+ Zofia Warwas, zm. 24.11.2022 r., 88 lat
+ Wilhelm Topolnicki, zm. 25.11.2022 r., 81 lat
+ Halina Gierwatowska, zm. 27.11.2022 r., 64 lata
+ Jerzy Tumski, zm. 27.11.2022 r., 99 lat
+ Anna Jahns, zm. 28.11.2022 r., 54 lata
+ Janina Krzystek, zm. 30.11.2022 r., 94 lata
+ Janusz Onyśko, zm. 30.11.2022 r., 71 lat
+ Aleksander Krawczyk, zm. 2.12.2022 r., 69 lat
+ Czesław Nowak, zm. 2.12.2022 r., 77 lat
+ Wiktoria Grzyb, zm. 5.12.2022 r., 82 lata
+ Michał Wysoczański, zm. 5.12.2022 r., 71 lat
+ Bolesław Stec, zm. 4.12.2022 r., 81 lat

Adwentowe drzewko dobroci

Po raz pierwszy w naszym kościele stanęło adwentowe drzewko dobroci, na którym zawisły 103 bombki. Każda bombka, to pomoc konkretnemu dziecku z naszej parafii oraz z domu dziecka. Ta akcja w naszej parafii była organizowana pierwszy raz i nasi parafianie okazali swoje wielkie serca. Wszystkie bombki szybko znalazły swoich darczyńców – za co bardzo serdecznie dziękujemy.

Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Mikołaja
pl. Kościelny 2, 58-160 Świebodzice
tel. 74 854 44 15
Nr konta: 69 1500 1764 1217 6006 1271 0000

Proboszcz: ks. Józef Siemasz

Wikariusz: ks. Grzegorz Banda, ks. Michał Gibek

www.swmikolajswiebodzice.pl

Redakcja:
ks. Józef Siemasz, ks. Grzegorz Banda, ks. Michał Gibek, Grażyna Gorska-Kubas, Magdalena Kubińska, Elwira Kirklo-Rusek, Agnieszka Pelc

Opracowanie graficzne winiety: Stanisław Gołdyn

DTP: Stanisław Mróz

Tekstów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo skracania i opracowywania redakcyjnego tekstów. Za treść listów, reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności

Kancelaria parafialna czynna:
wtorek w godz. 16^{00}-17^{00}, czwartek w godz. 16^{00}-17^{00}, sobota w godz. 10^{00}-12^{00}

Msze św.:
- niedziela i uroczystości: 7^{30}, 9^{00}, 10^{30} (z udziałem dzieci), 12^{00} (suma), 18^{00} (z udziałem młodzieży)
- dni powszednie: 7^{00}, 9^{00}, 18^{00}
- dla małżeństw obchodzących jubileusz sakramentu małżeństwa: ostatnia niedziela miesiąca godz. 12^{00}

Spowiedź św.:
- od poniedziałku do soboty od godz. 6^{45}, 8^{45}, 18^{00}
- niedziela i uroczystości: podczas wszystkich Mszy św.
- I piątek miesiąca w godz. 8^{30}-9^{00} i 17^{00}-18^{00}

Sakrament chrztu św.:
I i III niedziela miesiąca o godz. 12^{00}

Adoracja Najświętszego Sakramentu:
- I niedziela miesiąca: po każdej Mszy św.
- I sobota miesiąca w godz. 7^{30}-9^{00}
- w każdy poniedziałek po wieczornej Mszy św. godzinna adoracja